

Barbara Matusiak

XV Liceum Ogólnokształcące im. J. Kasprowicza w Łodzi

Poetyka w liceum... Zstąpmy na ziemię!

1. Uczenie dla wyniku?

Zastanawiając się nad rolą, miejscem i znaczeniem poetyki w liceum, przeprowadziłam badanie zarówno wśród uczących, jak i uczących się.

Zapytałam w swojej ankiecie (można było zaznaczyć więcej niż jedną odpowiedź) 50 nauczycielek i nauczycieli, czemu uczą poetyki. Wszyscy zaznaczyli odpowiedź: „Wiedzy o niej wymaga się na egzaminie maturalnym”; 36 osób dodatkowo zakresliło: „Pomaga we właściwym odczytaniu tekstu”; tylko 15 osób zaznaczyło: „Wiedza o niej pozwala na samodzielną, świadomą lekturę”. W punkcie „Inne” 6 osób napisało: „Jest w podstawie programowej, a zatem stanowi obowiązkową treść nauczania”; 13 stwierdziło: „Stanowi narzędzie niezbędne do dokonania analizy tekstu, której uczy się w liceum jako formy wypowiedzi wymaganej na egzaminie maturalnym; uściśla wnioski analityczne; zapobiega bezpodstawnym dywagacjom na temat utworu”. Jak widać, w odpowiedziach powielają się te same w gruncie rzeczy wnioski, nieco inaczej sformułowane. Nauczyciele i nauczycielki zapytani o to, jakie kategorie z zakresu poetyki są przez nich najczęściej wykorzystywane, pisali o formie wypowiedzi podmiotu mówiącego, konwencji wypowiedzi, organizacji stylistycznej wypowiedzi, wyznacznikach gatunkowych utworu i kompozycji, toposach i motywach. Tylko 10 osób wspomniało o wersyfikacji. Najrzadziej, bo tylko w 2 wypadkach pojawiła się kwestia ewolucji form rodzajowych i gatunkowych. Uczący pytani o to, jakie treści sprawiają im największe problemy, jednogłośnie wymieniają kategorie: autor, podmiot liryczny.

Dostrzeżoną trudność potwierdzają wyniki ankiety przeprowadzonej wśród młodzieży. Ocenia ona jako najbardziej przydatne w nauce analizy tekstu literackiego kwestie związane z organizacją stylistyczną utworu i konwencją gatunkową, a za najtrudniejsze do opanowania uznaje klasyfikowanie powiązane z kategoriami: autor – podmiot liryczny, liryka pośrednia – liryka bezpośrednia. Uczennice i uczniów (62 osoby uczące się w klasach drugich, a więc na rok przed ich maturą) poprosiłam też o swobodną, otwartą w formie wypowiedź na temat: „Czy wiedza na temat

poetyki dzieła literackiego wydaje Ci się przydatna? Zarówno w przypadku odpowiedzi pozytywnej, jak i negatywnej przedstawi krótkie uzasadnienie”. Na całą badaną grupę tylko 5 osób zauważyło potrzebę wzbogacania wiedzy i rozwijania swoich umiejętności niezbędnych – ich zdaniem – do rozumnego odczytywania tekstów literackich, tworzenia samodzielnych hipotez interpretacyjnych i czytelniczej zabawy z lekturą. Wszyscy piszący podkreślali, że wymaga się tego od nich na lekcjach, żąda w pisemnych analizach utworów bądź ich fragmentów. Wszyscy też wiedzą, iż przyda im się wiedza o poetyce w dobrym zdaniu matury.

Trzeba sobie od razu powiedzieć smutną w gruncie rzeczy prawdę. Chcemy tego czy nie, szkoła dzisiejsza stała się fabryką produkującą maturzystów, a miernikami jakości jej pracy okazują się najczęściej tak zwane: zdawalność i wartość dodana (sic!).

Pracę nauczycielek i nauczycieli w szkole średniej, na poziomie licealnym, określają praktycznie prawie wyłącznie efekty egzaminu maturalnego. One decydują o tym, czy młodzież zarekrutuje się w danej szkole, czy nie. To jest także baza dla przeprowadzenia przez władze oświatowe diagnozy zarówno uczących młodzież, jak i szkoły samej w sobie. Przy słabych wynikach egzaminów maturalnych owa ocena może przynieść przykre skutki w postaci ograniczenia naboru czy nawet zamknięcia liceum. Oczywiście jest zatem, że nauczycielki i nauczyciele pilnie studiują podstawę programową oraz wyniki z niej standardy wymagań, będących podstawą dla przeprowadzania matury.

Nauczanie poetyki w liceum jest zatem postrzegane bardzo pragmatycznie. To tylko jeden z kroków do egzaminacyjnego sukcesu, nie efekt zainteresowań i pasji uczących i uczonych, ale konieczność. Ma to swoje dobre i złe strony. Dobre – młodzież zyskuje jakąś podstawową wiedzę z zakresu poetyki, złe – postrzega ją jako jedną z tych treści, których trzeba się wyuczyć do egzaminu, a potem radośnie o nich zapomnieć. Nauczycielki i nauczyciele, ucząc podstaw poetyki, czynią to rzetelnie, lecz często zapominają, że to nie matura jest najważniejsza, a to, by absolwentki i absolwenci szkoły – niezależnie od tego, ku czemu poprowadzą ich wybory życiowe – mieli kiedyś radość z czytania tekstów i odczytywania, jak są artystycznie zorganizowane. Warto pamiętać, że liceum nie jest jakąś przedlicencjacką polonistyką, a placówką ogólnokształcącą, w związku z czym pozyskana wiedza winna mieć charakter funkcjonalny, ma być powiązana z praktycznymi umiejętnościami czytelniczymi!

2. Standardy wymagań egzaminacyjnych

W podstawie programowej języka polskiego, a także w standardach wymagań egzaminacyjnych (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 10 kwietnia 2003 r., Dziennik Ustaw 90) z jednej strony występuje oddzielenie poetyki od teorii literatury, a z drugiej strony

ich połączenie. Przykładowo – zdająca/y egzamin maturalny „zna, wie, rozumie: podstawowe wyróżniki utworu literackiego oraz właściwości różnych rodzajów i gatunków” [standard 20, PP]; „podstawowe pojęcia z zakresu poetyki (wersyfikacja, kompozycja, stylistyka, genologia), teorii i historii literatury (konwencja literacka, prąd artystyczny, rodzaj i gatunek literacki, temat, wątek, motyw, styl)” [standard 21, PP]; podstawowe procedury analizy utworu literackiego, np.: odnalezienie dominanty kompozycyjnej, rozpoznanie konwencji rodzaju i gatunku literackiego, określenie nadawcy i odbiorcy konwencji estetycznej i stylistycznej, **rozpoznanie przesłania ideowego**¹. Dostrzec można tutaj to, co istotne dla edukacji licealnej – pragmatyczność i w gruncie rzeczy podrzędność nauczania o poetyce.

Poprosiłam w swojej ankiecie nauczycielki i nauczycieli o zdefiniowanie terminów *poetyka*, *teoria literatury*. Dla większości z nich (60% ankietowanych) nie ma potrzeby takiego rozróżniania, traktują te pojęcia jako synonimy. Najkrócej rzecz biorąc, wszystko, co wiąże się z formą tekstu, należy do poetyki... bądź teorii literatury... To ważna informacja, świadczy bowiem o tym, że dla dydaktyki szkolnej jałowe i nieprzydatne są spory o definicje, zakreślanie nieprzekraczalnych granic pomiędzy absolutnie wszystkimi terminami i pojęciami. Priorytetowa okazuje się organizacja językowa wypowiedzi, bo jawi się ona jako integralnie powiązana z wyrażaną treścią, która jest wszak zawsze nadrzędna.

Dla nauczycielek i nauczycieli to nie definicja stanowi punkt wyjścia, tylko to, jak został napisany ten konkretny utwór i jakie to ma znaczenie dla odczytania jego treści. Jeśli zrodzi się potrzeba zdefiniowania, to będzie ona naturalnym i niewymuszonym efektem rozważań o dziele. Takie założenie nie prowadzi do spłaszczenia analiz, wręcz przeciwnie – gdy mniej pętają definicje dotyczące kategorii sztucznie ukształtowanych przez teoretyków literatury, swobodniejsze i prawdziwsze stają się interpretacje i naturalniejsza potrzeba właściwego nazwania zabiegów artystycznych zastosowanych w utworach. Nadal ważne w praktyce szkolnej okazują się chociażby: kompozycja, wyróżniki gatunkowe utworu, konwencja artystyczna, stylistyczne ukształtowanie tekstu, funkcjonowanie toposów, a drażliwy problem stanowi rozróżnienie autor – podmiot liryczny. To zmora zarówno uczących, jak i nauczanych – jeden z przykładów kategorii sztucznych, dziwacznych, doprowadzających niejednokrotnie w pracach młodzieży do śmieszności stylistycznych i składniowych.

Kiedy idzie się tym tropem, uważna lektura standardów uzmysławia jeszcze jedno (potwierdzają to wyniki ankiety – nauczycielki i nauczyciele piszą, że „teoria literatury/poetyka w szkole średniej jest zastępnikiem gramatyki, która w nauczaniu na tym poziomie praktycznie zniknęła”) – poetyka wkracza w zakresy wiedzy o języku i odwrotnie. Standardy

¹ Podkreślenie autorki.

głoszą między innymi: uczennica/uczeń „zna pojęcie stylu językowego, a także stylów artystycznych i użytkowych” [standard 7a, PP]; „wie, co to jest stylizacja językowa i jakie są podstawowe typy stylizacji (archaizacja, dialektyzacja, kolokwializacja tekstu)” [standard 8, PP]; „zna podstawowe pojęcia retoryczne: pytanie retoryczne, elipsę, metaforę” [standard 12, PP]; „wie, co to jest stylizacja biblijna” [standard 1, PR]; „na czym polega retoryczna organizacja tekstu, okres retoryczny”. Dobrze to czy źle? Na pewno pragmatycznie.

3. Rozbieżne drogi? – dydaktyka szkolna wobec dydaktyki akademickiej

Kiedy analizuję spory i dyskusje polonistek i polonistów akademickich na mojej rodzimej łódzkiej uczelni, widzę, że dla wielu z nich pojęcia – wciąż nieusuwalne i nie do zastąpienia w dydaktyce szkolnej (a szczególnie: podmiot liryczny, podmiot mówiący) – są mocno zużyte, przestarzałe; że odchodzi się od skostniałych definicji i klasyfikacji. Tymczasem ogarnięta paranoją egzaminacyjną szkoła nadal schematyzuje i klasyfikuje, bo jest potrzeba usystematyzowania wiedzy dla tych, którzy do matury przystąpią. Uczennice i uczniowie w zakresie odbioru tekstów kultury muszą potrafić określić „podstawowe wyznaczniki poetyki utworu (z zakresu wersyfikacji, stylistyki, kompozycji, genologii)” [standard 27, PP]; rozpoznać „konwencję literacką utworu” [standard 36, PP]; „styl utworu” [standard 37, PP], „cechy gatunkowe analizowanych utworów” [standard 38, PP], „parafrazę, parodię, trawestację” [standard 39, PP]. To dobrze, że będą to umieć, lecz przed jak karkołomnym zadaniem stają mądre nauczycielki i mądrzy nauczyciele, gdy próbują udowodnić, że są odstępstwa od reguł, a konwencje się mieszają, i uparcie tłumaczą, że arcydzieł literatury nie pisano „pod definicję”, tylko to one nakreślały późniejsze definicje.

Dydaktykom licealnym nie może się spodobać pomysł usunięcia z nauczania pojęć i terminów, które razem wzięte tworzą zespół narzędzi i środków pozwalających analizować wspólnie z młodzieżą dzieło literackie. Jednocześnie jednak chętnie uwolniliby się od wielu sztucznych – zdaniem większości – podziałów i kategorii, a więcej czasu poświęcili na dyskusję o problematyce utworu, jego uniwersalnych treściach, odniesieniach do świata doświadczeń młodzieży, nie zaś na kategoryzowanie.

Poetics in High School... High Time to Come Down to Earth!

Summary

The article analyses the results of the surveys conducted among teachers and students concerning the scope and the form of the application of poetics in upper secondary schools.

It also presents an evaluation of the usefulness of this field of education in school practice, both with regard to the core curriculum and to the examination standards in force during the General Secondary Education Exam in Polish. The article also addresses the questions of the extent to which school teaches poetics for the purpose of good grades at the above-mentioned exam, and the extent of the actual need to discuss the artistic organisation of a literary work with students.